

# ŹRÓDŁA FINANSOWANIA AL-KAIDY

Leszek Lisiecki

Wojskowa Akademia Techniczna

Kamil Kucharski<sup>1</sup>

**Streszczenie.** W artykule przedstawiono cele, przesłanki powstania oraz działalność Al-Kaidy. Dokonano również analizy zdywersyfikowanych źródeł finansowania tej najbardziej znanej na świecie organizacji terrorystycznej. Zaprezentowała ona nowy wymiar terroryzmu, dotyczący zakresu i sposobu działalności, liczby wtajemniczonych oraz spektakularności prowadzonych akcji. Do tej pory żadna organizacja terrorystyczna na świecie nie zastraszyła jednocześnie tak dużej grupy ludzi. Celem artykułu jest zaprezentowanie źródeł finansowania Al-Kaidy.

## 1. Powstanie i działalność Al-Kaidy

Ugrupowanie, które skupia w swoich strukturach ludzi powiązanych ideologicznie lub pogłądowo oraz które w celu osiągnięcia własnych założeń wykorzystuje środki terroru, nazywamy organizacją terrorystyczną. Współczesne organizacje terrorystyczne to ogromne sieciowe struktury, charakteryzujące się płynną hierarchią, gdzie zachodzą dynamiczne zmiany w nawiązywaniu połączeń, które również przestały być ograniczone zasięgiem terytorialnym<sup>2</sup>.

Doskonałym przykładem i jednocześnie najlepiej funkcjonującym ugrupowaniem w strukturze sieciowej, opartym o fundamentalizm islamski, jest Al-Kaida. Ta najsławniejsza organizacja terrorystyczna świata powstała na bazie ośrodka Maktab al-Chidamat, który szkolił bojowników do walki w latach 1979-1989 przeciwko armii radzieckiej. Struktura i organizacja tego ugrupowania stały się fundamentem, na którym Osama Bin Laden zbudował Al-Kaidę.

Nazwa ta po raz pierwszy pojawiła się w latach 70. XX wieku, kiedy w jednym z pism Abdullaħa Azzama – *Al Quaeda al-sul-hah* (Solidny Fundament) – zaczęto wychwalać i nawoływać muzułmanów do walki przeciwko niewiernym. Abdullah Azzam uznawany jest za nieoficjalnego „ojca” Al-Kaidy. Abdullaħa Azzama oraz Osamę Bin Ladena łączą dwa wątki – organizacja Braci Muzułmańskich oraz Uniwersytet w Arabii Saudyjskiej<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Student Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej

<sup>2</sup> E. Cała-Wacinkiewicz, R. Podgórzńska, D. Wacinkiewicz, *Encyklopedia zagadnień międzynarodowych*, C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 860-861.

<sup>3</sup> W. Dietl, K. Hirschmann, R. Tophoven, *Terroryzm*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 131.

Bracia Muzułmańscy to początkowo socjalny (społeczny) ruch masowy mający na celu pomoc ludności muzułmańskiej, który przez lata swej działalności ewoluował i zmienił założenia, by w efekcie stać się jednym z pierwszych i do chwili obecnej podstawowych propagatorów dżihadu. Po przeprowadzce do Arabii Saudyjskiej Azzam poznał człowieka, którego poglądy stały się późniejszą podstawą w działaniach terrorystycznych największej organizacji tego typu na świecie. Był to Mohammed Qutb, jeden z pracowników Uniwersytetu Króla Abdula Aziza, zwolennik teorii „uszlachetniania przez samowyzwolenie i kult męczenników wojowników”, jako pierwszy podsunął on pomysł, z którego Al-Kaida znana jest na całym świecie – terroryzm samobójczy<sup>4</sup>.

W tym momencie pojawia się drugi wątek łączący Azzama z Bin Ladenem – uniwersytet, gdzie Abdullah, będąc wykładowcą Osamy, sprawił, że ten przejął od niego całą koncepcję i ideologię dżihadu jako swoistego kultu przemocy przeciwko niewiernym. Cała koncepcja wymagała jedynie pierwiastka, który mógł popchnąć machinę nawoływania do ideologii w szerszym zakresie, tak aby poglądy głoszone przez Bin Ladena były znane każdemu muzułmaninowi. Takim właśnie wydarzeniem stała się okupacja sowiecka w Afganistanie. Wydarzenia, które wtedy miały miejsce na Bliskim Wschodzie, przerodziły się w prawdziwą „wojnę przeciw niewiernym”. Osama, wraz z pierwszymi zwolennikami, obok prowadzenia rekrutacji w Maktab al-Chidamat mającym swoją siedzibę w Peszawarze, inwestował ogromne sumy (głównie ze spadku, który zapewnił mu ojciec) w poprawę infrastruktury i warunków życia tych, którzy prowadzili walki przeciw Związkowi Radzieckiemu.

W tym samym czasie Abdullah Azzam dbał o ideologiczną część przedsięwzięcia, między innymi przez swoje artykuły w gazecie „Al-Dżihad”<sup>5</sup>. W Peszawarze dołączył do nich kolejny członek – Aymana al-Zawahiri. Warto zauważyć, że w tym okresie działalność Bin Ladena była zgodna z interesami Stanów Zjednoczonych do tego stopnia, że tajne służby USA wspomagały działalność mudżahedinów dotacjami dochodzącymi do 500 mln dolarów<sup>6</sup>.

W 1986 roku przywódcy organizacji stworzyli pierwsze własne obozy szkoleniowe mające swoją siedzibę w Afganistanie, a dwa lata później całą bazę danych bojowników dżihadu, którzy mieli jakikolwiek kontakt z obozami terrorystów. Wątek ten można połączyć z samą nazwą ugrupowania, ponieważ Al-Kaida po arabsku dosłownie oznacza „baza”. Pierwsze założenie było jasne – zgromadzenie jak największej liczby ludzi doświadczonych w walce ze Związkiem Radzieckim w Afganistanie oraz użycie tych zasobów do prowadzenia walk pod dowództwem samozwańczego następcy proroka Mahometa. Cel działań prowadzonych przez kierownictwo organizacji był jeden – nadrzędna pozycja islamu w Europie i na całym świecie.

---

<sup>4</sup> Ibidem, s. 139.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 141.

<sup>6</sup> L.A. Villamarin-Pulido, *Sieć Al-Kaida*, Wydawnictwo Wołoszański, Warszawa 2008, s. 102-103.

Ostatecznie, oficjalnie w 1987 roku, pod skrzydłami Osamy Bin Ladena, Aymana al-Zawahiriego oraz Abdullaha Azzama organizacja przekształciła się w formę ugrupowania oferującego szkolenia, wsparcie i wiedzę najlepszych muzułmańskich specjalistów w walce z innowiercami.

Lata 90. przynoszące konflikty regionalne były doskonałym tłem dla rozwoju działalności stosunkowo młodej, ale już doświadczonej Al-Kaidy. Koncepcja walk przyjęta przez organizację została nazywana w literaturze przedmiotu „igłą w serce” – był to atak na strategiczne, ważne z wielu powodów obiekty wroga. Sam Bin Laden pierwsze lata po upadku Związku Radzieckiego spędził w Arabii Saudyjskiej, gdzie doszło do ostatecznego zerwania stosunków USA z muzułmańskimi radykalistami dżihadu. Bezpośrednią tego przyczyną był konflikt w Zatoce Perskiej, który przez obecność armii amerykańskiej (między innymi znanej grupy specjalnej Delta Force) w oczach islamistów splamił świętą ziemię. To przełomowy moment, od którego również Amerykanie są nazywani niewiernymi<sup>7</sup>.

Kolejne wydarzenia w życiu Bin Ladena to lata spędzone w Sudanie oraz Afganistanie (ostatecznie przejętym przez talibów). Wtedy, przy wsparciu ludności afgańskiej na szeroką skalę, przywódca Al-Kaidy razem z al-Zawahirim rozpoczęli ostateczną kampanię przeciwko Stanom Zjednoczonym, nie mogąc zapomnieć wydarzeń związanych z próbą przejęcia Kuwejtu, okupowanego przez Saddama Husajna. W Afganistanie powstały obozy szkoleniowe, w których przed atakiem na World Trade Center i Pentagon przeszkolonych zostało ponad 30, a niektóre źródła wskazują, że nawet ponad 40 tysięcy terrorystów muzułmańskich<sup>8</sup>.

W latach 90. Al-Kaida zyskała również niechlubną reputację organizacji, która wspomagała ataki terrorystyczne innych ugrupowań o podobnym charakterze i poglądach. Na tych podwalinach powstał w roku 1998 tzw. islamski parasol – Międzynarodowy Islamski Front Dżihadu przeciwko Żydom i Chrześcijanom, którego celem było połączenie wszystkich ugrupowań wywrotowych o podobnym charakterze i poglądach<sup>9</sup>.

W tym okresie zagrożenie terroryzmem w USA wzrastało bardzo szybko, co było bezpośrednim skutkiem roli, jaką USA przypisuje sobie na arenie międzynarodowej. Al-Kaida niejednokrotnie ostrzegała rząd Stanów Zjednoczonych, że jeśli nie zaprzestaną swojej ingerencji na Bliskim Wschodzie, staną się ofiarą zamachu.

Niewątpliwie przełomowym wydarzeniem w historii organizacji był spektakularny i znamieny w skutkach atak z 11 września 2001 roku na World Trade Center i Pentagon. Po tym dniu Al-Kaida musiała zrezygnować z określonych, hierarchicznych, sprecyzowanych struktur organizacyjnych znajdujących się w Afganistanie. Dla samego Bin Ladena był to bardziej okres ucieczki i zacierania śladów

---

<sup>7</sup> <http://www.terroryzm.com/delta-force/>

<sup>8</sup> W. Dietl, K. Hirschmann, R. Tophoven, *Terroryzm*, op. cit., s. 141.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 146.

niż organizowania kolejnych zamachów. Wśród ludności muzułmańskiej stał się on ikoną, symbolem i obiektem kultu. Same struktury organizacji zaczęły przypominać zawiłą pajęczą sieć, która mimo zniszczenia jej części nadal potrafi zachować swoje właściwości i zdolność działania. Afgańskie bazy odeszły w niepamięć, a piętno Al-Kaidy rozniosło się na cały świat.

Wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu działań terrorystycznych pozwoliło Al-Kaidzie na przeprowadzenie licznych akcji, które kończyły się sukcesem mimo braku wyraźnie określonych struktur dowodzenia. Osama Bin Laden po swoistej metamorfozie – od nawoływacza do przywódcy duchowego – nie zaniedbał szkoleń i stworzył prawdopodobnie najbardziej zaawansowane organizacyjnie ugrupowanie, potrafiące działać nawet w skrajnych warunkach.

Al-Kaida stała się marką. Ważnym czynnikiem, który nie dopuścił do upadku organizacji i pozwolił utrzymać jej działalność, było postrzeganie Al-Kaidy jako odrębnej ideologii. Mimo to, że postulaty głoszone przez założycieli i członków były oparte o nauki innych, Al-Kaida stała się na tyle popularna, że w skrajnych przypadkach określano ją jako nowo powstałą ideologię opartą na religii islamu. Bin Laden w wielu wywiadach wypowiadał się o swojej organizacji jako „ugrupowaniu oferującym usługi” – mając na uwadze szkolenia, wsparcie logistyczne, broń, finanse i wszelką pomoc w przeprowadzeniu zamachów przeciw niewiernym.

Organizacja terrorystyczna, która stała się „produktem” konfliktu między Związkiem Radzieckim i Afganistanem, przeszła od działań lokalnych do wpływów sięgających najdalszych części globu. Al-Kaida jest na ustach wielu badaczy, szefów rządów i społeczeństw nieprzerwanie od ataków w Nowym Jorku i Waszyngtonie, gdzie w gruzach budynków i wrakach samolotów zginęło ponad trzy tysiące ludzi. Świat każdego dnia zadaje sobie pytanie, dlaczego walka z tym ugrupowaniem jest tak trudna? Sama struktura organizacji, która składa się z niezliczonej liczby komórek i podkomórek mających takie same cele, jest ogromnym utrudnieniem w działalności antyterrorystycznej. Często jest ona porównywana do mitologicznej hydry, której w miejsce odciętej głowy wyrastają kolejne – Al-Kaida wydaje się być tworem niezniszczalnym. Baza jest nie tylko strukturą, lecz także sposobem prowadzenia działań, które skutecznie spędzają sen z powiek ludzi na całym świecie.

Ataki terrorystów-samobójców to niewątpliwie najskuteczniejszy sposób na prowadzenie działań przez organizacje terrorystyczne. Od wielu lat świat jest obiektem ataków nowej odmiany terroryzmu, prowadzonego przez sieci fanatyków, którzy chcąc realizować swoje skrajne cele, zdolni są do najbardziej radykalnych czynów. Niewątpliwie są oni gloryfikowani we własnych środowiskach. Terroryci-samobójcy, pozostający często anonimowi dla szerszej publiczności, stoją za jedną z najbardziej niebezpiecznych i nieprzewidywalnych form ataków w obecnych czasach.

Mimo że za pioniera zamachów samobójczych uznaje się szyicką Partię Boga, czyli Hezbollah, to obecnie najbardziej znana z prowadzenia takiej działalności

pozostaje Al-Kaida. Na podstawie wieloletniej obserwacji i pracy powstał wśród zwolenników „Bazy” termin Istiszhad – okreśłany jako koncepcja prowadzenia walki opartej na poświęceniu w imię Allaha. Kierownictwo Al-Kaidy do metody zaprezentowanej przez Hezbollah dołączyło pierwiastek bohaterstwa. Ogłosili, że jest to najskuteczniejszy sposób prowadzenia walki z niewiernymi (głównie za sprawą medialności i spektakularności), w wyniku czego terroryzm samobójczy stał się główną metodą ataków organizacji Bin Ladena. Można stwierdzić, że terroryzm samobójczy w wykonaniu Al-Kaidy stał się częścią jej ideologii. Jest to element filozofii prezentowanej przez członków, która wpisuje się w propagowane koncepcje aktywnego, przepełnionego czynem dżihadu. Poświęcenie życia Allahowi to nie tylko pomoc w walce z niewiernymi, lecz także symboliczne zwycięstwo ducha nad światem materialnym. Józef Zawadzki w jednej ze swych publikacji wskazuje, że sukces Al-Kaidy oraz stosowanie przez nią nowych metod i standardów w samobójczym terroryzmie zależy od sposobu rekrutowania i szkolenia. „Pragnienie samo-poświęcenia leży w centrum procesu rekrutacji i jest fundamentalnym kryterium przystąpienia do organizacji”<sup>10</sup>.

Literatura przedmiotu skłania się ku określeniu Al-Kaidy jako ogromnej firmy, stworzonej według najnowocześniejszych zasad zarządzania. Praktyczne zastosowanie tych zasad to niewątpliwie sukces Bin Ladena – absolwenta Uniwersytetu Króla Abdula Aziza w Dżuddzie w dziedzinie zarządzania.

## **2. Teoretyczne aspekty finansowania terroryzmu**

Każda instytucja prowadząca jakąkolwiek działalność musi zapewnić sobie źródła pozyskiwania środków finansowych. Dotyczy to również organizacji terrorystycznych. Opracowanie i przygotowanie przedsięwzięcia pod kątem logistycznym, zakup materiałów i środków oraz przeszkolenie ludzi to tylko niektóre wydatki, na które przeznaczane są środki finansowe organizacji terrorystycznych. Działalność ugrupowań wywrotowych stałaby się niemożliwa, gdyby nie liczne źródła, z których bojownicy czerpią środki finansowe.

Istota finansowania działalności terrorystycznej wynika z Międzynarodowej Konwencji o zwalczaniu finansowania terroryzmu z 9 grudnia 1999 roku, która w art. 2 wskazuje, iż finansuje terroryzm ten, kto „jakimikolwiek środkami, bezpośrednio lub pośrednio, bezprawnie i umyślnie, udostępnia lub gromadzi fundusze z zamiarem ich wykorzystania, lub też mając świadomość, że zostaną one wykorzystane, w całości lub w części, do dokonania wszelkich czynów podlegających pod definicję

---

<sup>10</sup> J. Zawadzki, *Międzynarodowy terroryzm samobójczy główną koncepcją prowadzenia walki przez Al-Kaidę*, (w:) *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, pod red. M. J. Malinowskiego, R. Ożarowskiego i W. Grabowskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009, s. 206.

terroryzmu”<sup>11</sup>. Wymienia się tu między innymi porwania, spowodowanie śmierci, zamachy oraz współudział w prowadzeniu działań o charakterze wyrotowym. Polskie prawo w art. 165a Kodeksu Karnego mówi, że ten „kto gromadzi, przekazuje lub oferuje środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub inne mienie ruchome lub nieruchomości w celu sfinansowania przestępstwa o charakterze terrorystycznym, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”<sup>12</sup>.

Literatura przedmiotu, definiując terroryzm, często zalicza go do zagrożeń o charakterze asymetrycznym, co wskazuje na powagę zagrożenia i stosunkowo małe koszty, które wiążą się z przygotowaniem ataku. Nie jest to prawda, bowiem współczesne organizacje terrorystyczne potrzebują ogromnych sum pieniędzy na zapewnienie rekrutacji, szkoleń, zakwaterowania i wyżywienia, broni, zdobycia informacji wywiadowczych czy utrzymania łączności pomiędzy określonymi komórkami. Do tego dochodzą koszty związane z przerzutem broni, łapówkarstwem oraz działalnością propagandową<sup>13</sup>. Paweł Skoczowski wyróżnił cztery główne metody pozyskiwania funduszy przez organizacje terrorystyczne na ich działalność. Są to:

- 1) finansowanie działań i przekazywanie środków przez państwa wspierające terroryzm;
- 2) dotacje od osób prywatnych (sympatyków);
- 3) pieniądze pozyskiwane z legalnej działalności gospodarczej;
- 4) nielegalne metody finansowania<sup>14</sup>.

Pomoc finansowa dla terrorystów zapewniana przez państwa jest naturalną przyczyną politycznych aspektów działalności wyrotowej. Organizacje terrorystyczne przy definiowaniu swoich postulatów jasno wskazują, przeciwko komu walczą i co jest ich celem, zyskując przy tym sympatię jednych oraz wrogość innych krajów. Historia zna wiele przypadków, kiedy za zamachami stały nie tylko ugrupowania terrorystyczne, lecz także kraje będące bezpośrednim wsparciem (logistycznym, finansowym, zaopatrzeniowym). Amerykański Departament Stanu oraz rządy licznych państw przygotowują listy, na których znajdują się kraje wspierające lub podejrzane o wspieranie działań terrorystycznych. Skutki obecności na takiej liście w środowisku międzynarodowym mogą dotyczyć zarówno sankcji ekonomicznych, jak i międzynarodowej izolacji.

Warto zwrócić uwagę na dotacje prywatne, szczególnie od bogatych członków ugrupowania. Należy zaznaczyć, że wsparcie od osób prywatnych nie zawsze wiąże się z bezpośrednią działalnością w samej organizacji. Niewątpliwie najsłynniejszym

---

<sup>11</sup> <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20042632620>

<sup>12</sup> <http://prawo.lego.pl/prawo/kodeks-karny-z-dnia-6-czerwca-1997-r/>

<sup>13</sup> R. Ehrenfeld, *Founding Evil. How Terrorism Is Financed*, California 2003, Bonus Books, s. 1.

<sup>14</sup> T. Bąk, *Oblicza terroryzmu*, Wyd. Konsorcjum Akademickie, Kraków-Rzeszów-Zamość 2011, s. 103-113.

darczyńcą na rzecz działań wywrotowych był Osama Bin Laden, który wykorzystywał odziedziczoną po ojcu fortunę na stworzenie najbardziej znanej organizacji terrorystycznej na świecie. Pomoc finansowa od osób zewnętrznych bezpośrednio wiąże się z uruchomieniem legalnej działalności i pozyskiwaniem środków finansowych w sposób zgodny z prawem, lecz przeznaczonych na finansowanie działań nielegalnych. Fundusze, które napływają do terrorystów od darczyńców (czyli ze źródeł legalnych), służą do uruchomienia firm, sklepów czy instytucji oferujących usługi (handel nieruchomościami, ropą, złotem, elektroniką, samochodami, ubraniami, eksport i import żywności oraz inwestycje giełdowe), z których dochód przekazywany jest organizacjom terrorystycznym<sup>15</sup>.

Najbardziej rozwiniętym sposobem gromadzenia kapitału wspomagającego działania terrorystów pozostaje wszelka działalność nielegalna. Produkcja, dystrybucja i sprzedaż narkotyków, kidnaping, napady na banki, konwoje pieniędzy, sprzedaż broni strzeleckiej i lekkiej, kradzieże, przemyt i korupcja to tylko pewna część z ogromnego arsenału metod pozyskiwania środków finansowych stosowanych przez współczesnych terrorystów.

Należy zadać pytanie, w jaki sposób te często duże sumy pieniędzy są transferowane bez pozostawiania większego śladu? W sukurs przychodzi stosowany od wieków, szczególnie w krajach islamskich, system hawala. Handlarze, zwani inaczej „hawaladare”, prowadzący pozornie zwykłe biznesy (biura podróży, firmy spedycyjne), przyjmują wraz z pieniędzmi hasło lub przedmiot, będący identyfikatorem mającym wskazać osobę, której kapitał ma zostać przekazany. Hasło to najczęściej fragment Koranu, kombinacja cyfr lub liter. Zdarzają się również banknoty lub inne druki rozdarte na pół, które po okazaniu i porównaniu obu części mają służyć jako karta przetargowa. Każdy, kto wykaże się znajomością hasła, otrzymuje od handlarza określoną sumę pieniędzy. System ten był stosowany również przez Al-Kaidę.

Sposób jest prosty i szybki, bo nie wymaga żadnej rejestracji w elektronicznych systemach bankowych, nikt nie wie, jaka suma została przekazana, a więc również nie zostają po tym żadne ślady<sup>16</sup>. Istotę nielegalnego przepływu pieniędzy i kosztowności w systemie hawala przedstawia diagram 1.

Z rysunku widać, że jedynymi strzegącymi poprawności przeprowadzonej transakcji są zaufani ludzie, dlatego w systemie hawala kładzie się duży nacisk na relacje i powiązania rodzinne. Ważne jest, aby hawaladare byli ze sobą powiązani, sprawdzeni, wtajemniczeni lub spokrewnieni. Wtedy dopiero można im w pełni zaufać i mogą być oni częścią siatki nieoficjalnego systemu transferu kapitału i dóbr.

---

<sup>15</sup> Ibidem, s. 111.

<sup>16</sup> W. Dietl, K. Hirschmann, R. Tophoven, *Terroryzm*, op. cit., s. 313.

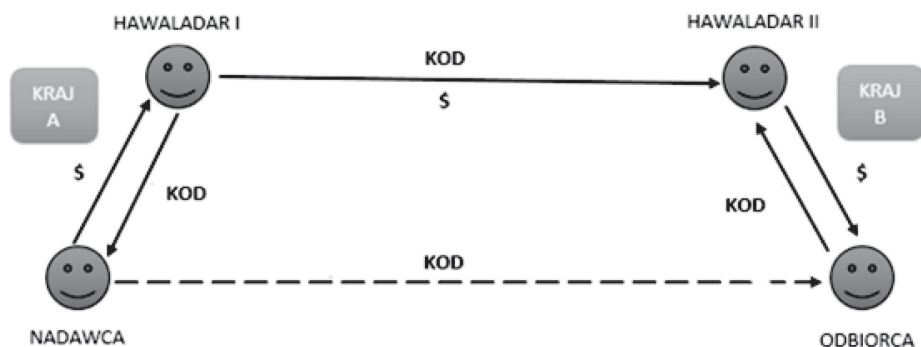


Diagram 1. Sposób wymiany dóbr systemem hawala

Źródło: <http://www.terroryzm.com/atrakcyjnosc-bankowosci-alternatywnej-dla-procederu-finansowania-terroryzmu-alicja-kopciuch/>

### 3. Analiza źródeł finansów Al-Kaidy

Jak łatwo zauważyć, źródła funduszy, którymi dysponują organizacje terrorystyczne, są mocno dywersyfikowane. Zakres dywersyfikacji określa działalność, która ma charakter nielegalny, prowadzenie poczynań w pełni legalnych oraz przypadki, kiedy wsparcie płynie ze strony sympatyków (w postaci pojedynczych jednostek lub całych państw). Warto się zastanowić, jak z problemem finansowania swojej działalności radzi sobie Al-Kaida, bo aby zapewnić sprawne funkcjonowanie wysoce utajnionej i podziemnej organizacji, sumy, którymi dysponowały władze ugrupowania, musiały być znaczące.

Osama Bin Laden, budując podstawy organizacyjne oraz strukturę Al-Kaidy w czasach wojny afgańskiej, miał bardzo ułatwione zadanie. Po swoim ojcu dostał ogromny spadek. Pieniądze te to kapitał, który umożliwił powstanie i szybki rozwój nowej (a jak się później okazało – największej) organizacji terrorystycznej. Firma budowlana, którą prowadził przez pewien czas wraz z ojcem, w latach siedemdziesiątych stała się jedną z najbardziej znanych i największych na Bliskim Wschodzie. Po śmierci ojca Bin Ladena firmę przejęli jego synowie (czterej bracia) i zmienili nazwę na Bin Laden Brothers for Contracting and Industry. Firma z każdym dniem prosperowała coraz lepiej, do tego stopnia, że nawiązała współpracę z takimi firmami jak Porsche, Audi, Volkswagen, Snapple. Dochodziło do fuzji (między innymi z brytyjskim Hunting Survey). Wraz z rozwojem i dywersyfikacją działalności zmieniała się jej nazwa i ostatecznie była znana jako Bin Laden Group<sup>17</sup>.

<sup>17</sup> P.L. Williams, *Al-Kaida – międzynarodowy terroryzm, zorganizowana przestępczość i nadszarpnięta apokalipsa*, Wydawnictwo ZYSK i S-KA, Poznań 2007, s. 45-46.



Majątek zgromadzony przez ojca Bin Ladena, a następnie braci był stopniowo wykorzystywany na tworzenie obozów szkoleniowych, pozyskiwanie nowych rekrutów i działalność partyzancką. Szacuje się, że kapitał, który zyskał Bin Laden w spadku, to 50-80 milionów dolarów gotówką oraz około 50 milionów dolarów w spółkach. Warto zwrócić uwagę na fakt, że jeden ze starszych braci Bin Ladena był wtedy właścicielem banku w Kirgistanie, który przeprowadzał legalne operacje. Był on doskonałą przykrywką do obrotu kapitałem, kiedy Al-Kaida zaczynała swoją działalność<sup>18</sup>. Paul L. Williams wskazuje, że środki te znacznie się zmniejszyły w momencie, kiedy Bin Laden wrócił do Sudanu. Tam zainwestował ogromne sumy pieniędzy, między innymi w budowę kwatery głównej, obozy szkoleniowe, firmę Al-Hadžira (zajmującą się działalnością budowlaną), farmę w prowincji Gezira i bank islamski<sup>19</sup>. Wszystkie rozpoczęte inwestycje i działające firmy, którymi zajmował się w Sudanie, zostały zakończone i zamknięte w momencie, kiedy był zmuszony opuścić ten kraj. Po opuszczeniu Sudanu możliwości finansowe Al-Kaidy drastycznie zmalały. Dużo środków finansowych zostało przeznaczonych na rozpoczęcie działań mających na celu pozyskanie broni masowego rażenia. Ta broń wydawała się niezbędna do prowadzenia walki przeciwko Stanom Zjednoczonym. Według oświadczenia samego Bin Ladena na operacjach, które miały miejsce w Sudanie, organizacja straciła ponad 150 milionów dolarów<sup>20</sup>.

Rok 1996, rok powrotu Bin Ladena do Afganistanu, zmienił również sposób pozyskiwania funduszy dla organizacji. Nowe środowisko determinowało odejście od sposobu finansowania przez legalną działalność praktykowaną wcześniej w Sudanie czy Arabii Saudyjskiej. Afganistan w tych latach to dziesiątkowany wojnami krajobraz po bitwie, gdzie na polach uprawnych było więcej min niż rolników. Mimo tego Bin Laden czuł się wśród talibów doskonale, był przez nich bardzo dobrze przyjmowany, a swoje wygnanie porównywał do losu samego proroka Mahometa. Rozbudził w talibach nową nadzieję, szczególnie przez wydaną 23 sierpnia 1996 roku *Deklarację dżihadu wobec Amerykanów okupujących kraj dwóch Świętych Miejs*<sup>21</sup>. Natchnięci nową nadzieją i optymizmem bogaci muzułmanie zaczęli wspomagać działalność Bin Ladena ogromnymi datkami pieniężnymi (przesyłanymi głównie za pomocą systemu hawala), a młodsza i biedniejsza część tego narodu zaczęła masową migrację do Afganistanu, by wspomóc duchowego przywódcę pracą fizyczną i własną osobą. Jednym z takich darczyńców był Khalid bin Mahfouz, dyrektor

---

<sup>18</sup> J.W. Wójcik, *Przeciwdziałanie finansowaniu terroryzmu*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa 2007, s. 93.

<sup>19</sup> P.L. Williams, *Al-Kaida – międzynarodowy terroryzm, zorganizowana przestępczość i nadciągająca apokalipsa*, op. cit., s. 40.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 43.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 69.

National Commercial Bank, który przesłał na organizacje charytatywne, faktycznie wspierające działania prowadzone przez Al-Kaidę, ponad 100 milionów dolarów<sup>22</sup>.

Oprócz tego meczety rozmieszczone w Arabii Saudyjskiej i na całym Bliskim Wschodzie, które charakteryzował większy radykalizm, zaczęły gromadzić dla Osamy Bin Ladena tzw. zakat, czyli święty podatek. Wiąże się on z dwoma elementami – jednym z filarów islamu, którym jest jałmużna, oraz dużą integracją narodu muzułmańskiego, która kiedy to potrzebne, organizuje się i zbiera datki na ważne działania. Jest to jeden z wielu sposobów na pozyskiwanie środków finansowych na działalność przez organizacje terrorystyczne. Nielegalnie organizowane zbiórki pieniędzy i darów (samochody, ubrania) zdarzają się coraz częściej, a otrzymane dobra zamiast zostać przekazane organizacjom humanitarnym trafiają do obozów szkoleniowych i w ręce przysyłanych terrorystów samobójców.

Afganistan po roku 2000 dał światu nowe pojęcie – narkoekonomii. Wojna z terroryzmem i okupacja przez Amerykanów nie powstrzymała rozwijającej się tam uprawy maku opiumowego, z którego następnie produkuje się narkotyki (między innymi heroinę). Gdyby przeanalizować gospodarkę afgańską, można stwierdzić, że jednym z głównych jej filarów jest właśnie uprawa opium na polach, z której utrzymuje się większość ludzi z niższych warstw społecznych. Już w 1986 roku prezydent Ronald Reagan zwrócił słusznie uwagę na wzajemną drogę zła, którą kroczy terroryzm i przemysł narkotykowy. Te dwa zjawiska wzajemnie doskonale się uzupełniają.

Świat jednak nie robi z tym nic, bo jak mówią sami Amerykanie: „jesteśmy tutaj, by walczyć z talibami, a nie chłopami siejącymi mak na polach”<sup>23</sup>. Prowadzi to do wniosku, że ogromnym źródłem pozyskiwania funduszy Al-Kaidy na swoją działalność są powiązania z przestępczością zorganizowaną. Uprawom maku oraz produkcji i dystrybucji heroiny sprzyja niestabilna sytuacja w rejonie tzw. Złotego Półksiężycza. Produkcja i obrót narkotykami spowodowały, że w Opiumowym Imperium, jakim jest Afganistan, powstała swoista symbioza między ugrupowaniami zajmującymi się narkobiznesem a organizacjami terrorystycznymi.

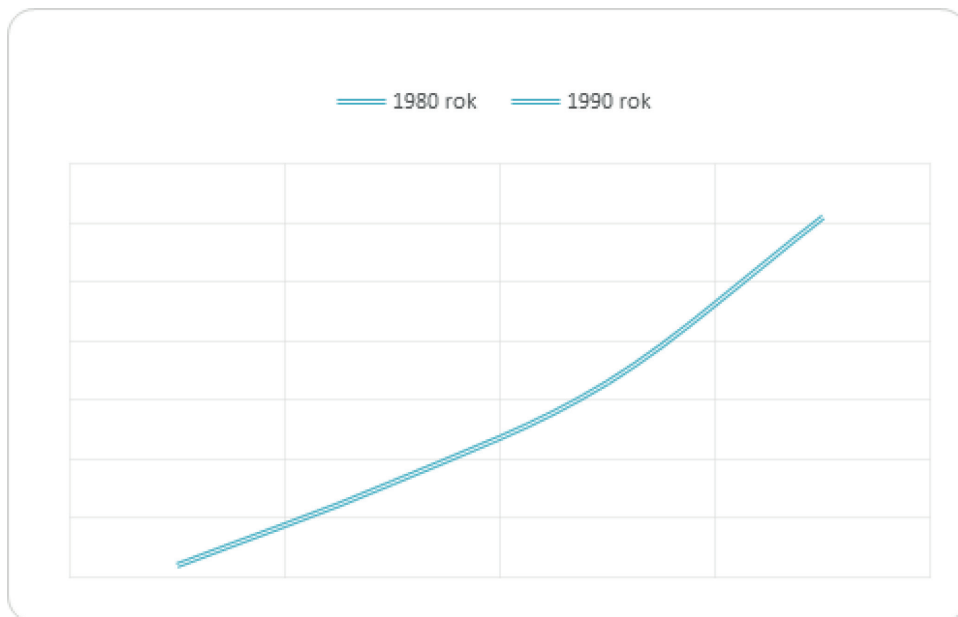
Paradoksalnie sami Amerykanie wspomogli działania afgańskich chłopów, dzięki pomocy w udrażnianiu sieci melioracyjnej znajdującej się w prowincji Helmand, gdzie występuje największa liczba pól makowych<sup>24</sup>. Jak stwierdza raport Organizacji Narodów Zjednoczonych, aż 90% opium, z którego produkuje się heroinę na świecie, pochodzi z pól uprawnych Afganistanu. W roku 2012 powierzchnia afgańskich pól, na których uprawia się mak, przekroczyła 154 tysiące hektarów (dla porównania

<sup>22</sup> <http://old.nationalreview.com/mowbray/mowbray122002.asp>

<sup>23</sup> wyborcza.pl/1,76842,8909074,Opium\_\_jedyne\_\_co\_sie\_udaje\_w\_Afganistanie.html?as=1&startsz=x

<sup>24</sup> K. Kasperska, *Powiązania zorganizowanej przestępczości z grupami terrorystycznymi na przykładzie Afganistanu*, (w:) *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, pod red. M.J. Malinowskiego, R. Ożarowskiego i W. Grabowskiego, op. cit., s. 404.

w roku 2011 było to 131 tysięcy hektarów)<sup>25</sup>. Sytuację doskonale obrazuje wykres 1, na którym została przedstawiona wielkość upraw maku opiumowego w Afganistanie od 1980 do 2006 roku.



Wykres 1. Produkcja opium w latach 1980-2006

Źródło: opracowanie własne na podstawie K. Kasperska, *Powiązania zorganizowanej przestępczości z grupami terrorystycznymi na przykładzie Afganistanu*, (w:) *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, pod red. M.J. Malinowskiego, R. Ożarowskiego i W. Grabowskiego, op. cit., s. 407

Jak widać, produkcja opium dynamicznie rośnie, a tym samym dochody z jego sprzedaży również. Bin Laden w celu poszerzenia rynku zbytu (co miało wynikać z produkcji lepszej jakości heroiny) zbudował niedaleko Kabulu nowoczesne laboratoria, do których zostali sprowadzeni i zatrudnieni chemicy pakistańscy, chińscy i rosyjscy. Dochód z produkcji i dystrybucji heroiny w latach 1996-1997 szacuje się na 5-16 miliardów dolarów<sup>26</sup>. Takie sumy wystarczyły do przygotowania pod każdym względem spektakularnego zamachu na World Trade Center i Pentagon oraz innych.

Sam terroryzm zawiera w sobie pierwiastek przestępczości zorganizowanej, dlatego wielu myli te pojęcia i czasem trudno jest określić, które działania zaliczają się do tych pierwszych, a które można wpisać na listę przestępczości zorganizowanej. Pojęcia te należy zdecydowanie oddzielić, a tym, co je różni, jest przeznaczenie

<sup>25</sup> <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,ONZ-od-trzech-lat-rosnie-produkcja-opium-w-Afganistanie,wid,15495780,wiadomosc.html>

<sup>26</sup> F. Zakaria, *The New Rules of Engagement*, "US Newsweek", 6 grudnia 2001.

zysków. Dla terrorystów zyski są narzędziem osiągnięcia wyższych celów, umożliwiającym realizację ich postulatów, natomiast dla kryminalistów jest to cel sam w sobie<sup>27</sup>.

Fundusze, którymi dysponuje Al-Kaida, powiązane z działalnością kryminalną i przestępczością zorganizowaną, nie wiążą się jedynie z produkcją i dystrybucją narkotyków. Chociaż przemysł opiumowy jest największym źródłem dochodów organizacji, należy jeszcze doliczyć do tego wymuszenia, porwania dla okupu czy przemyt towarów i ludzi, który jest możliwy i wiąże się bezpośrednio ze wsparciem krajów, w których terroryści stacjonują. Kontrolują oni pewną częśći terytorium danego kraju, szczególnie strategiczną, np. taką, przez którą przechodzi szlak handlowy. Częstość procederem są również porwania dla okupu, które przynoszą spore zyski. Przykładem jest wydarzenie z 2010 roku, kiedy rząd hiszpański zdecydował się zapłacić Al-Kaidzie 5 milionów dolarów za uwolnienie trzech członków misji humanitarnej z Mauretanii<sup>28</sup>.

Pieniądze są nieodłącznym determinantem działań terrorystycznych. Telewizja Al-Dżazira w 2007 roku przekazała komunikat jednego z przywódców Al-Kaidy, który mówił, że „jeśli chodzi o potrzeby dżihadu w Afganistanie, najważniejsze są finanse. Liczba mudżahedinów z talibanu idzie w tysiące, ale brakuje im środków finansowych. Są setki tych, którzy pragną przeprowadzić męczeńskie operacje, ale nie mogą znaleźć środków, aby się wyposażać. Więc finansowanie jest głównym filarem dżihadu”<sup>29</sup>. Zatem aby odpowiednio efektywnie pozyskać potrzebne fundusze, organizacje terrorystyczne stosują w praktyce zasady mówiące o potrzebie dywersyfikacji, różnorodności, zastępowalności i uznaniu różnych metod finansowania.

Oprócz wsparcia ze strony karteli narkotykowych, istnieją również źródła będące bezpośrednią własnością terrorystów. Tak na przykład do Osamy Bin Ladena należały swego czasu: firma rybacka w Mombasie, koncern Al Hijra w Sudanie, koncern Budowlany Oktagon oraz transportowy Bareba w Sudanie, fabryka słodyczy, laboratorium biotechnologiczne w Chartumie, farmy hodowlane, wytwórnie oleju, wytwórnie drewna w Turcji, wytwórnie rodzynek i orzechów w Tadżykistanie i kopalnie diamentów w Tanzanii<sup>30</sup>.

Nieżyjący już przywódca Al-Kaidy, prowadząc działalność legalną na skalę światową, zdobywał ogromne sumy pieniędzy dla swoich ekstremistycznych celów. Pewne jest, że działalność ta byłaby niemożliwa, gdyby nie odpowiednie środowisko pracy – państwa wspierające terroryzm. Co ciekawe, jak wskazują badania i prace jednostek wywiadu, ślady działalności Osamy Bin Ladena odkryto w ponad 50

<sup>27</sup> J. Szafranski, *Współczesne zagrożenia terroryzmem oraz metody działań antyterrorystycznych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2007, s. 195.

<sup>28</sup> <http://swiat.newsweek.pl/hiszpance-zaplaca-al-kaidzie-5-mln-dolarow-okupu,54053,1,1.html>

<sup>29</sup> <http://www.nato.int/docu/review/2007/issue2/polish/analysis2.html>

<sup>30</sup> J.W. Wójcik, *Przeciwdziałanie finansowaniu terroryzmu*, op. cit., s. 92.

krajach. Są to głównie obozy szkoleniowe i kryjówki, ale w tym zestawieniu pojawiają się również rachunki bankowe<sup>31</sup>.

Nowy wymiar finansowania terroryzmu został zaprezentowany przez Al-Kaidę bezpośrednio przed wydarzeniami z 11 września 2001 roku. Do tej pory nigdy na tak szeroką skalę nie użyto naturalnego mechanizmu gospodarczego, jakim jest giełda, w celu zapewnienia sobie środków na działalność terrorystyczną. Transakcje giełdowe mające powiązania z międzynarodowym terroryzmem są niezwykle trudne do wykrycia, głównie ze względu na liczne powiązania biznesowe i finansowe. Mimo to, przed atakami w Nowym Jorku i Waszyngtonie dało się zauważyć zjawisko dokonywania przez niektórych graczy giełdowych transakcji spekulacyjnych o mocno absurdalnym wymiarze. Zawarto szereg transakcji spekulacyjnych (w wielu krajach na całym świecie), gdzie prognozowano mocny spadek cen akcji firm ubezpieczeniowych, lotniczych i hotelarskich. Kraje, w których transakcje te były zawarte, to między innymi Włochy, Niemcy, Wielka Brytania, Szwajcaria i Japonia. Każdy inwestor giełdowy, który w tamtym czasie przewidział takie zachowanie się giełdy, za każdego zainwestowanego dolara zarabiał piętnaście<sup>32</sup>.

Okazało się, że również rynek akcji i papierów wartościowych stał się doskonałym źródłem dochodów na działania terrorystyczne. Dzieje się tak głównie za sprawą informacji, które siłą rzeczy posiadają tylko zamachowcy. Wiedząc doskonale, jaki rodzaj ataku przeprowadzą oraz prognozując, jak odbije się to na gospodarce i rynku światowym, mogą podjąć odpowiednie kroki, które pozwolą im na tym zarobić. Ostatecznie atak jest nie tylko narzędziem prowadzącym do zastraszenia i wymuszenia akceptacji własnych poglądów, lecz także sposobem na uzyskanie nadzwyczajnego zysku. Pokazuje to również, jak bardzo w obecnych czasach cenna jest informacja. Ten, kto posiada informację (szczególnie niedostępną dla innych), może zapewnić sobie większe korzyści zarówno materialne, jak i niematerialne.

Obecne czasy, nazwane czasami informatyki i technologii, spowodowały pojawienie się kolejnego niebezpiecznego, bo nieodkrytego jeszcze sposobu na prowadzenie działań terrorystycznych oraz gromadzenie funduszy. Pewne jest, że Al-Kaida interesuje się atakami w cyberprzestrzeni, a bezpieczeństwo informacyjne staje się z roku na rok coraz istotniejszą dziedziną nauki. Niejednokrotnie odnotowano włamania na strony rządowe oraz ważne strategicznie, a pod ich autorstwem podpisywali się radykałiści islamscy. Przykładem może być atak hackerski na giełdę izraelską oraz portale linii lotniczych Izraela z 2012 roku<sup>33</sup>. Prowadzenie takiej działalności jest relatywnie bezpieczne, jeśli

---

<sup>31</sup> Ibidem, s. 91.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 96.

<sup>33</sup> <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/izrael-atak-hakerow-na-portale-giedy-i-linii-lotn,1,4999403,wiadomosc.html>

atakujący odpowiednio zadba o zapewnienie swojej anonimowości. Zadanie to, nawet dla początkującego, wydaje się być proste, bo z pomocą przychodzą takie narzędzia jak generatory fałszywych tożsamości (fakenamegenerator.com) oferujące spójne, realne, ale fałszywe dane dotyczące danej osoby. Powszechna stała się też wiedza pozwalająca na zmianę serwerów proxy, które maskują naszą lokalizację.

Wyposażony w takie informacje i szereg narzędzi terrorysta jest w stanie dokonać ataków na serwery bankowe (co jest ambitniejszym aspektem działań w cyberprzestrzeni) i przelewać pieniądze z okradzionych kont bankowych. Taki proceder w obecnych czasach jest znacznie ułatwiony, bo zauważa się wykładniczy wzrost zainteresowania bankowością internetową. W dobie kiedy każdy jest *on-line*, a prędkości transferu danych wciąż wzrastają, możemy zostać okradzeni, nawet nie zdając sobie z tego sprawy. Mniej wymagającym sposobem na pozyskiwanie funduszy jest pozorna działalność gospodarcza przejawiająca się między innymi w prowadzeniu fałszywych sklepów internetowych lub oferowaniu nieistniejących usług.

Systemy uwierzytelniania i autoryzacji są wciąż niedopracowane, a ludzie często lekkomyślnie podchodzą do zakupów przez Internet. W ten sposób łatwo stać się ofiarą oszustwa. Nawet połączenia szyfrowane nie są w stanie zapewnić pełnego bezpieczeństwa. Warto zauważyć, że Al-Kaida publikuje informacje dotyczące swojej działalności na ponad sześciu tysiącach stron internetowych, co służy również prowadzonej przez nią propagandzie i może wzmacniać źródło dochodu, jakim są dotacje od osób zewnętrznych<sup>34</sup>. Obraz terrorystów powoli ewoluje – przechodząc od formy barbarzyńskiej, która prymitywnymi środkami walczy o swoje racje, do nowoczesnej, wykorzystującej innowacyjne techniki i technologie w swoich działaniach.

Mówiąc o samych kosztach ataków terrorystycznych, w porównaniu do potrzeb finansowych generowanych przez zabezpieczenie logistyczne czy wyposażenie, należy zauważyć, że są one relatywnie niskie. Szacowany koszt wybranych zamachów terrorystycznych przedstawia tabela 2.

Koszty zamachów są również relatywnie niskie w porównaniu do milionowych, a czasem miliardowych szkód, które potrafią wyrządzić, nie wspominając już o śmierci ludzi i uszczerbkach zdrowotnych. Jednym z najbardziej kosztownych oraz znamienitych w skutkach zamachów był atak na Twin Towers i Pentagon. Szacuje się, że przygotowanie ludzi, opłacenie mieszkań, odszkodowania dla rodzin zamachowców, bilety lotnicze w pierwszej klasie oraz wyposażenie mogło kosztować Bin Ladena około 500 tysięcy dolarów<sup>35</sup>.

---

<sup>34</sup> K. Liedel, P. Piasecka, T. Aleksandrowicz, *Bezpieczeństwo w XXI Wieku. Asymetryczny świat*, Difin, Warszawa 2011, s. 69.

<sup>35</sup> <http://biznes.onet.pl/oszacowano-koszty-atakow-na-wtc,18491,4845468,news-detail>

Koszty wybranych ataków terrorystycznych

Atak	Data	Szacowany koszt
Londyn	7 lipca 2005 roku	8 000 funtów
Madryt	11 marca 2004 roku	10 000 dolarów
Stambuł	15 i 20 listopada 2003 roku	40 000 dolarów
Dżakarta	5 sierpnia 2003 roku	30 000 dolarów
Bali	12 października 2002 roku	50 000 dolarów
USS Cole	12 października 2000 roku	10 000 dolarów
Wschodnia Afryka	7 sierpnia 1998 roku	50 000 dolarów

Źródło: Raport Financial Action Task Force, *Terrorist Financing*, 29 February 2008, s. 7

Al-Kaida mocno zdywersyfikowała swoje źródła finansowania. Dysponuje środkami przekazywanymi przez państwa wspierające, dotacjami od osób prywatnych, pieniędzmi generowanymi z legalnej i nielegalnej działalności na całym świecie. Al-Kaida zastosowała też nowe rodzaje pozyskiwania środków finansowych (operacje giełdowe i bankowe), które wynikają bezpośrednio z ery informacyjnej, w której żyjemy. Perspektywy rozszerzenia działalności terrorystycznej w oparciu o wykorzystanie broni jądrowej, co wiąże się ze zgromadzeniem ogromnej sumy środków finansowych, wzbudzają ogromne emocje w społeczności międzynarodowej.

#### LITERATURA:

##### POZYCJE KSIĄŻKOWE

1. T. BĄK, *Oblicza terroryzmu*, Wyd. Konsorcjum Akademickie, Kraków-Rzeszów-Zamość 2011.
2. E. CAŁA-WACINKIEWICZ, R. PODGÓRZAŃSKA, D. WACINKIEWICZ, *Encyklopedia zagadnień międzynarodowych*, wyd. C.H. Beck, Warszawa 2011.
3. W. DIETL, K. HIRSCHMANN, R. TOPHOVEN, *Terroryzm*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
4. R. EHRENFELD, *Founding Evil, How Terrorism Is Financed*, Bonus Books, California 2003.
5. K. LIEDEL, P. PIASECKA, T. ALEKSANDROWICZ, *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Asymetryczny świat*, Difin, Warszawa 2011.
6. M.J. MALINOWSKI, R. OŻAROWSKI, W. GRABOWSKI, *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009.
7. J. SZAFRAŃSKI, *Współczesne zagrożenia terroryzmem oraz metody działań antyterrorystycznych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2007.
8. L.A. VILLAMARIN PULIDO, *Sieć Al Kaida*, Wydawnictwo Wołoszański, Warszawa 2008.
9. P.L. WILLIAMS, *Al Kaida – międzynarodowy terroryzm, zorganizowana przestępczość i nadciągająca apokalipsa*, Wydawnictwo ZYSK i S-KA, Poznań 2007.

10. J.W. WÓJCIK, *Przeciwdziałanie finansowaniu terroryzmu*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa 2007.

ARTYKUŁY W CZASOPISMACH POPULARNONAUKOWYCH:

1. *Terrorist Financing*, "Financial Action Task Force", 29 February 2008.
2. F. Zakaria, *The New Rules of Engagement*, "US Newsweek", 6 grudnia 2001.

WITRYNY INTERNETOWE:

1. <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20042632620>
2. <http://old.nationalreview.com/mowbray/mowbray122002.asp>
3. <http://prawo.lego.pl/prawo/kodeks-karny-z-dnia-6-czerwca-1997-r/>
4. <http://swiat.newsweek.pl/hiszpanie-zaplaca-al-kaidzie-5-mln-dolarow-okupu,54053,1,1.html>
5. <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/izrael-atak-hakerow-na-portale-gieldy-i-linii-lotn,1,4999403,wiadomosc.html>
6. <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,ONZ-od-trzech-lat-rosnie-produkcja-opium-w-Afganistanie,wid,15495780,wiadomosc.html>
7. <http://www.nato.int/docu/review/2007/issue2/polish/analysis2.html>
8. <http://www.terroryzm.com/atrakcyjnosc-bankowosci-alternatywnej-dla-procederu-finansowania-terroryzmu-alicja-kopciuch/>
9. [http://www.terroryzm.com/delta-force/wyborcza.pl/1,76842,8909074,Opium\\_\\_jedynie\\_\\_co\\_sie\\_udaje\\_w\\_Afganistanie.html?as=1&startsz=x](http://www.terroryzm.com/delta-force/wyborcza.pl/1,76842,8909074,Opium__jedynie__co_sie_udaje_w_Afganistanie.html?as=1&startsz=x)

## THE SOURCES OF AL-QAEDA FINANCING

**Abstract.** The main aim of the article is to show the economic side of terrorist activities with respect to Al-Qaeda. The circumstance for Al-Qaeda evolution, its general aims and actions taken is the main subject of article, from this perspective. Authors analyses diversified origins and means of financing of this best known terroristic world organization. The new dimensions of terrorism can be observed with respect to range and scope of its operations, as well as cell members' acceptance and its barnstorming actions, as done by its independent cells. Until now, as proclaim the authors, there was no terrorist organization that was capable to terrorize such a great number of people, and the problem "why" can be of an economic issue.